

Ks. prof. zw. dr hab. Zdzisław Janiec
Instytut Liturgiki i Homiletyki
Aleje Raclawickie 14
20-039 LUBLIN

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Księdza lic. mgra Wiesława Bąkowskiego, pt. *Znaczenie kultu Matki Bożej Lewiczyńskiej - Pocieszycielki Strapionych dla Ziemi Grójeckiej*, napisanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Centrum Studiów Mariologicznych Kolbjanum) w Warszawie pod kierunkiem O. prof. dra hab. Grzegorza Bartosika OFMConv, Warszawa 2019. Wydruk komputerowy ss. 232.

WSTĘP

I. OPIS ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Autor dysertacji podjął się opracowania trudnego, a zarazem ważnego tematu dla mariologii i liturgii w Polsce. Dotyczy on *znaczenia kultu Matki Bożej Lewiczyńskiej - Pocieszycielki Strapionych dla Ziemi Grójeckiej*.

Niniejsza rozprawa składa się z tekstu liczącego 232 stronicie formatu A-4. W jej strukturę wpisują się: spis treści, wykaz skrótów, bibliografia, wstęp, cztery rozdziały, zakończenie i dwa aneksy.

We **wstępie** rozprawy Książd lic. mgr Wiesław Bąkowski podał i omówił dość szeroko bibliografię: źródła (drukowane i rękopiśmienne), akty prawne, pisma Ojców Kościoła oraz dokumenty Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, opracowania i literaturę pomocniczą. Następnie ukazał cel rozprawy, którym jest przedstawienie kultu maryjnego w sanktuarium w Lewiczyńcu. Następnie Autor zaprezentował strukturę dysertacji i zastosowane metody (historyczno-teologiczno-syntetyczna). Po procedurach wstępu, liczącego 6 stronic (s.30-35), książd Doktorant przystąpił do opracowania podjętego tematu w postaci czterech rozdziałów.

W **I rozdziale** Autor przedstawił dzieje siedmiowiekowej parafii, w które włączył sprowadzenie cudownego Wizerunku *Matki Bożej Lewiczyńskiej Pocieszycielki Strapionych*. Na końcu rozdziału zamieszczono podsumowanie z twierdzeniem, iż Cudowny obraz odegrał znaczącą rolę wśród wiernych na ziemi mazowieckiej na przestrzeni wieków.

Z kolei **rozdział II** zawiera historię Obrazu Lewiczyńskiego oraz jego wymowę symboliczno-teologiczną ze szczególnym uwzględnieniem jego roli w czasach współczesnych. Książd Doktorant w podsumowaniu zauważył, iż rodzący się kult Maryi na ziemi grójeckiej dynamizował się między innymi przez liczne cuda i łaski.

Różnorodne przejawy kultu maryjnego, zarówno liturgiczne jak i maryjne nabożeństwa ludowe, zostały zamieszczone w **III rozdziale**. Wskazują one - jak stwierdził Autor w podsumowaniu - na wciąż odradzający się kult maryjny poprzez wprowadzanie nowych jego form.

Ostatni rozdział (czwarty) prezentuje oddziaływanie religijne Obrazu na wszystkich odwiedzających sanktuarium w duchu wyzwania nowej Ewangelizacji oraz perspektywy rozwoju pobożności maryjnej.

W **zakończeniu** opracowania, liczącym siedem stron (s.201-207), Ksiądz Bąkowski ukazał zasadnicze osiągnięcia przeprowadzonego studium.

Bardzo interesujące i cenne dla mariologii, liturgii i historii zdają się być **aneksy** zawierające zdjęcia i załączniki (s.208-232).

II. NAUKOWA WARTOŚĆ ROZPRAWY

Z rozprawy doktorskiej można wnioskować, że jej Twórca opanował warsztat naukowy z zakresu mariologii, liturgii i historii oraz że opracował podjęty temat umiejętnie i z dużą inwencją.

1. Aspekt formalny dysertacji

a) Temat i elementy pracy

Treść pracy odpowiada tematowi określone w tytule. W strukturze rozprawy zauważa się poprawne wnioskowanie, widoczne w logicznym powiązaniu treści poszczególnych rozdziałów. Dzięki temu dysertacja jest przejrzysta. Na życzliwą uwagę zasługują wprowadzenia do poszczególnych rozdziałów i ich podsumowania, co czyni pracę dojrzałą. Te walory sprawiają, że ową lekturę czyta się lekko, a z każdą stronką rośnie zainteresowanie jej treścią.

We **wstępie** niniejszego studium zabrakło takich elementów jak: tło nakreślające aktualność tematu i jego uzasadnienie. Uczynił to Autor dopiero w zakończeniu rozprawy, co raczej jest rzadką praktyką w tego rodzaju opracowaniach. Szkoda również, że ksiądz Wojciech, niejasno i zbyt ogólnie potraktował podjęte zagadnienie kultu maryjnego w sanktuarium w Lewiczyźnie pomijając szczegółowe i podporządkowane problemy.

Należy stwierdzić, że wartość pracy Księdza Doktoranta podnosi starannie skonstruowana **bibliografia**. Została ona podzielona na pięć części: źródła (archiwalne i drukowane i rękopiśmienne), akty prawne, pisma Ojców Kościoła oraz dokumenty Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, opracowania i literatura pomocnicza. Szkoda, że Autor nie stworzył kolejnej części bibliografii opatrzonej tytułem netografia. Bowiem w pracy zostały dość licznie wykorzystane strony internetowe, np. zobacz: s. 8,9,10, 12,13,14,16,18,19,20,21,22,23,24,25,26,27,28,29. itp.

W zestawie bibliograficznym na czele znajdują się przede wszystkim pozycje kluczowe i priorytetowe, ale również publikacje drugorzędne. Bibliografia ta została przez Księdza Wojciecha nie tylko zgromadzona i usystematyzowana, ale przeczytana, skutecznie przyswojona i przemyślana, na co wskazuje styl syntetyczny pracy.

Struktura pracy nie budzi zastrzeżeń, jest przejrzysta, koherentna, podporządkowana tematowi. Autor w rozwiązaniu tezy doktorskiej zastosował **metody** właściwe dla nauk teologiczno-liturgicznych i historycznych. Wszystkie zaś etapy badawcze inteligentnie połączył, co nadało dysertacji wewnętrzną spójność i dynamikę.

W **zakończeniu** Książdz Bąkowski przedstawił rezultaty swoich badań. Uczynił to merytorycznie i interesująco, zgodnie z kształtem dysertacji w formie wniosków (9) i postulatów (3) duszpasterskich. To właśnie one stanowią *novum* dysertacji. Ponadto Autor uzasadnił wybór tematu, podając dwie racje: teoretyczną (aspekt poznawczo-naukowy) i praktyczną (aspekt duszpasterski). Standartowo czyni się to we wstępie naukowego opracowania.

Zwieńczeniem zakończenia, podobnie jak we wstępie pracy, znajdują się wyrazy wdzięczności i życzliwości Autora względem osób „zasłużonych” dla redakcji pracy. Stosowanie tego typu „laudacji” powszechnie pomija się w pracach naukowych.

b) Usterki, błędy i zaniedbania w pracy

W aspekcie formalnym pracy zauważono **wiele drobnych usterek błędów i potknięć**, co wcale nie znaczy, iż umniejszają one naukowy walor opracowania. Poniższe uwagi recenzenta uczyniono z myślą o przyszłej książkowej edycji i są one do prywatnego wglądu Autora.

- **Strona zewnętrzna** studium zasługuje na uznanie. Stwierdza się w miarę staranny wydruk komputerowy, chociaż zdarzają się często usterki **ortograficzne, gramatyczne, interpunkcyjne i tzw. „literówki”**. Oto dla przykładu niektóre z nich:

- jest: Zofia Kielbowskaz, powinno być: Zofia Kielbowska (s.9),
- jest: dziedzictwie chrześcijańskiej, powinno być: dziedzictwa chrześcijańskiej (s.45),
- jest: barzo, powinno być: jest bardzo (s.45),
- jest: nagromadzone została, powinno być: nagromadzone zostało (s.49),
- jest: Bractwa Szkaplerza, powinno być: Bractwo Szkaplerza (s.68),
- jest: Ducha Św., powinno być Ducha Świętego (s.73),
- jest: sanktuarium Lewczyńskie, powinno być: sanktuarium Lewczyńskie (s.77),
- jest: tren, powinno być ten (s.93),
- jest: między, powinno być między (s.97),
- jest: szczególna moc, powinno być szczególną moc (s.103),
- jest: sekretariatú Prymas Polski, powinno być: sekretariatu Prymasa Polski (s.119),
- jest: Jakóba, powinno być: Jakuba (s.119),
- jest: Krzysztofik, powinno być: Krzysztofik (s.57, 127, 139, 192),
- jest: bł. Kingę, powinno być: św. Kingę (s.130),
- jest: Siedleckiego Uniwersytety, powinno być: Siedleckiego Uniwersytetu (s.156),
- jest: Marianem Dusią, powinno być: Marianem Dusiem (s.156),
- jest: Franciszkański mariologii, powinno być: Franciszkański mariolog (s.161),
- jest: wychwała Maryje, powinno być: wychwała Maryję (s.165),
- jest: w licu 2019, powinno być: w lipcu 2019 r (s.178),
- jest: pytania nie są łatwa, powinno być: pytania nie są łatwe (s.182),
- w przypisie 315 jest: jarosławskiej kolegiaty, powinno być: jarosławskiej Kolegiaty(s.92),
- w przypisie 772 jest: ks. Ks. Sławomir, powinno być: ks. Sławomir.

- Bardzo liczną - powtarzającą się niemal na każdej stronie - i najczęstszą usterką wynikającą prawdopodobnie ze „złośliwości komputera” jest **zapis łączny kilku wyrazów bez spacji**, (hybryda wyrazowa). Na jednej stronie zdarzają się nawet dwa lub trzy takie przypadki. Oto niektóre, np. dalszezmianyw (s.57), śaniejednoznaczne (s.62), którypoprzez (s.65), faktufundowaniań (s.67), tabernakulumtodotąd (s.67), brackich ludzi (s.68), Lewiczyńskiejzaczął (s.72), pierwsząkomisjętworzyli (s.105), pątnikówtrwałookołodwie (s.147) itp.

- Zauważa się **brak konsekwencji w pisaniu**. Na przykład: obraz raz pisany jest z małej litery, a kolejny raz z dużej (s.81, 102), albo trzy opcje pisania: Msza św.(s.130), Msza święta (s.131) Msza Święta (s.134).

Brak konsekwencji w pisaniu widoczny jest również w pominięciu podawania stron w wykazie bibliograficznym, np. s.9,10,11,12,14,15,16,17,19,21,22,23,24,26,27,29.

Również jest niewłaściwy zapis dotyczący niektórych czasopism. Należy pamiętać, iż podaje się tytuł czasopisma w cudzysłowie bez przyimka „w”. Np. jest w bibliografii (s.19) niewłaściwy zapis: w: „Życie Grójca” itp.

W pracy zauważa się dość często przy zapisie bibliograficznym stosowanie przy podawaniu tomu liczby arabskiej zamiast rzymskiej. Należy wiedzieć, iż w systemie przecinkowym stosuje się zapis, np: jest: Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II, a nie: **t. 2** itp.

- **Przypisy** są różnorodne (dokumentujące, źródłowe, wyjaśniające), chociaż wykonane mało starannie z usterkami i potknięciami. Przy wydruku publikacji należy koniecznie uwzględnić poprawki w następujących kwestiach:

♦ Z zasady przyjmuje się ciągłą numerację przypisów w ramach jednego rozdziału. W omawianym tekście jest zachowana numeracja ciągła przez całość rozprawy (w sumie 873 przypisów), co stanowi pewną „naukową niezręczność”.

♦ Przy cytowaniu wersji internetowych publikacji, najpierw podaje się autora, tytuł, miejsce rok, a następnie stronę, np., W. Cajsel, *Nowe zasady działalności adwokatów i radców prawnych*, „Monitor Prawa Pracy” 2004, nr 12, wydanie internetowe: http://www.monitorprawapracy.pl/index.php?mod=m_aktualnosci&cid=38&id=30 (22.03.2011).

♦ Jeśli pozycja była wcześniej zamieszczona w przypisie w całości, to w kolejnym przypisie czyni się skrót albo używając dz. cyt. (bez kursywy), albo trzy kropki, np. R. Matyjas, Lewiczyn, dz. cyt., s.24 albo; R. Matyjas, Lewiczyn...s. 24.

♦ Wszelkie skróty np. KK, RVM, KL itp winno się zamieszczać w tekście bieżącym, a nie w przypisach.

♦ W piśmiennictwie naukowym obowiązuje zasada pojedynczego wyróżnienia. Albo piszemy kursywą lub dajemy cudzysłów, np. w tekście jest: „*Lumen Gentium*”(zob. przypis 20), powinno być: „Lumen Gentium” albo *Lumen Gentium*.

♦ Jest brak konsekwencji w przypisach, np. przypis 38 jest: B. Chłebowski, *dz.cyt.*, (dz. cyt. nie pisze się kursywą), a przypis 42 ma zapis: R. Matyjas. Lewiczyn...dz. cyt., Gdy używamy dz. cyt., wtedy nie dajemy trzech kropek (wykluczają się wzajemnie). Z kolei w przypisie 71. znajdujemy błędny zapis kursywą *Tamże*, podobnie zapis *tamże* (zob. przypis 105.).Te niewłaściwości powtarzają się bardzo często!

♦ Również w przypisach spotyka się często brak podania oznakowania strony, np. przypis 240, jest: 544-546 powinno być: s.544-546; podobnie inne przypisy: nr 369, 376, 377,440,500, 501,530,531,670,672,673, 676,761,765,782,828. Zaś w przypisach: nr 862,863 w ogóle jest brak podania strony.

Powyższe uwagi mają posłużyć ewentualnej publikacji książkowej. Zatem bezwzględnie należy dokonać konsekwentnej korekty przypisów!

c) Ogólne podsumowanie pracy

Praca jest starannie przygotowana i zaprezentowana pod względem formalnym, chociaż zdarzają się w niej drobne usterki, błędy i zaniedbania co nie umniejsza poważnie waloru opracowania. Dysertacja ujawniła dobre przygotowanie metodologiczne jej Autora. Twierdzenia są należycie udokumentowane, co wskazuje na znajomość literatury przedmiotu. Język pracy, przez swą poprawność, ułatwia odbiór komunikowanych treści.

Przy omawianej lekturze daje się zauważyć odczytanie i umiejętność formułowania syntez. Jest to szczególna zaleta każdej pracy naukowej, a w szczególności recenzowanej dysertacji. Z niniejszego studium wynika, że Książd lic. mgr Wiesław Bąkowski przedstawił zagadnienie poprawnie, objawiając swą szeroką wiedzę mariologiczną, liturgiczną oraz historyczną. Ta rozległa perspektywa poznawcza widoczna jest w całej dysertacji, co wskazuje na jej interdyscyplinarność i znacznie wpływa na jej standard merytoryczny.

2. Aspekt merytoryczny pracy

a) Zrealizowany problem naukowy

Oceniając dysertację od strony merytorycznej, zauważa się, że jej Twórca wyznaczył sobie bardzo ważny i pożyteczny **cel naukowy** dla mariologii i liturgii w Polsce.

Istotnym celem badań było całościowe opracowanie tematu pod względem mariologicznym, liturgicznym i historycznym. Dotychczas nie ukazało się - poza opracowaniami historycznymi - dzieło poświęcone omawianej problematyce w aspekcie mariologicznym i teologiczno-liturgicznym oraz duszpasterskim. Stanowi to *novum* tego studium oraz potwierdzenie przeprowadzonej merytorycznie tezy doktorskiej.

b) Przydatność i aktualność badań

Badania okazały się przydatne i aktualne. Lektura przekonuje, że mamy do czynienia z opracowaniem bogatym w treść. Recenzowana rozprawa rodzi uznanie, a w konsekwencji prowadzi do podkreślenia jej merytorycznych walorów. Należy z satysfakcją stwierdzić, że dokonane w pracy ustalenia posiadają znaczny walor naukowej oryginalności w penetrowaniu skarbcza kultu maryjnego i ludowej pobożności maryjnej w sanktuarium Grójecczyzny. Wygenerowane treści mariologiczno-liturgiczno-historyczne w pełni potwierdzają dobrą orientację Autora w literaturze przedmiotu.

Jednym z istotnych pozytywów recenzowanej dysertacji jest widoczna przez wszystkie rozdziały kompetencja Autora, ze swobodą poruszającego się nie tylko w polu refleksji

mariologicznej, historycznej, ale też w obszarze ściśle liturgicznym. Pracę doktorską Księdza lic. mgra Wiesława Bąkowskiego należy uznać za ważny przyczynek ubogacający polską mariologię.

Oceniając ogólnie rozprawę, należy uznać ją za **wartościową merytorycznie i interesującą** dla wszystkich, którzy w sposób profesjonalny zajmują się mariologią i maryjnością oraz „liturgią maryjną”. Z pewnością mogą z niej korzystać nie tylko duszpasterze maryjni, lecz wierni zaangażowani w życie Kościoła, szczególnie w duszpasterstwo sanktuaryjne. Dysertacja jest rzeczowa, ambitna, odważna, a przy tym wartościowa. Te cenne walory - zwłaszcza merytoryczne - pozwalają ocenić ją wysoko.

III. PROBLEMY DO DYSKUSJI

Doktorant przez pracę badawczą nad problemem ujętym w tytule pracy, stał się swego rodzaju ekspertem. Zatem pod adresem Badacza mogą się rodzić w recenzji zapytania i wątpliwości. Przywilejem recenzenta jest nie tylko wskazanie uwag krytycznych, jak powyżej, ale zwrócenie uwagi na **problemy dyskusyjne**, które wynikają z dokładnej analizy opracowania. Dlatego, prowokując do dyskusji, proszę Księdza Doktoranta o ustosunkowanie się do dwóch pytań:

1. Na stronie 161. napisał Ksiądz Doktorant o zasadach odnowy kultu maryjnego, które są realizowane w sanktuarium. Proszę je podać i omówić szerzej w odniesieniu do Pani Ziemi Grójeckiej.

2. Dlaczego w trzecim rozdziale poświęconym przejawom czci kultu *Pocieszycielki Strapionych* połączono wspólnie przejawy kultu liturgicznego (np. Msza św., koronacja obrazu) z maryjną pobożnością ludową (np. odpusty, pielgrzymki, nabożeństwa)? Przecież to są dwie całkiem inne formy kultu maryjnego, co konsekwentnie sugerowałoby stworzenie dwóch oddzielnych paragrafów (liturgicznego i pozaliturgicznego).

IV. WNIOSEK KOŃCOWY

Dysertacja stanowi dojrzały owoc myśli mariologicznej i liturgicznej, wnoszący cenny wkład do rozwoju mariologii i liturgii w Polsce, a zwłaszcza w duszpasterstwo maryjnych sanktuariów. Z pewnością może się ona przyczynić do pogłębienia mariologii i maryjności w kontekście liturgii, którą jest „złotą regułą kultu maryjnego” (por. *Marialis cultus*, nr 23). Stąd niniejsze opracowanie zachęca do kontynuowania badań kultu maryjnego w polskich maryjnych sanktuariach.

Badania przeprowadzone przez Księdza Bąkowskiego potwierdziły, że bogactwo tematyki maryjno-liturgicznej, oprócz walorów ambitnego naukowego studium, mają także wymiar praktyczny. Mogą one być wykorzystane nie tylko w nauczaniu maryjno-mariologicznym, ale także liturgicznym, katechetycznym, homiletycznym i szeroko rozumianej duchowości maryjnej.

Sumując poczynione w opinii stwierdzenia i uwzględniając drobne usterki, błędy i potknięcia językowe, podkreślam, iż oceniana dysertacja jest rzetelną pracą i winna zostać opublikowana w formie książkowej po uwzględnieniu zaproponowanych poprawek. Spełnia wszystkie wymogi stawiane pracom naukowym określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym.

Stawiam więc wniosek do Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Centrum Studiów Mariologicznych Kolbianum) w Warszawie o dopuszczenie Księdza mgra lic. Wiesława Bąkowskiego do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Kierownik
Katedry Liturgiki Pastoralnej
Ks. Z. Janiec
ks. prof. zw. dr hab. Zdzisław Janiec

Ks. prof. zw. dr hab. Zdzisław Janiec
Kierownik Katedry Liturgiki Pastoralnej

Lublin, dnia 13 października 2019 roku.